

BIULETYN BAŁTYCKI

W I L B I

Nr. Wilno, dnia 26 października 1933 r. 149.

Treść numeru:

ŁOTWA.

1. Organ prenjera Blodnieksa o polsko-łotewskich stosunkach handlowych. 2. Sprawa wznowienia rokowań litewsko-łotewskich. 3. Sprawa zmiany konstytucji łotewskiej. 4. Dymisja ministra Spraw Wewnętrznych? 5. "Pehdeja Brihdi" o polskich szkołach w Rzeżycy. 6. Wizyta polityków łotewskich w Tallinie

ESTONJA.

1. "Rigasche Rundschau" o wypadkach politycznych w Estonji.

--§--

ŁOTWA: 1. Organ premjera Blodnieksa o polsko-łotewskich stosunkach handlowych. "Latvija" /z 20.X.1933 r./: W polsko-łotewskich stosunkach handlowych polskie taryfy celne stanowią nowe trudności. Mimo, że Polska zgadza się na procentowe ulgi celne, przewidziane w polsko-łotewskim traktacie handlowym, wprowadzenie nowych cel znacznie podwyższonych utrudni jeszcze więcej eksport łotewski do Polski. Dla niektórych towarów łotewskich, jak kalosze, wyroby z gumy i t.p. polska podwyżka celna jest równoznaczna z całkowitym zakazem eksportu towarów tych do Polski. Odnosne czynniki łotewskie powinnyby poczynić kroki, by w przyszłych rokowaniach z Polską w sprawach celnych osiągnięto przynajmniej sytuację pierwotną.

Gdy się porówna handel polsko-łotewski w ciągu ostatnich 6-ciu miesięcy, to się okaże, że Łotwa importowała z Polski towarów, których wartość przewyższała o 96 milj. złotych wartość towarów eksportowanych do Polski. W 1930 i 1931 r. import łotewski z Polski był piętnastokrotnie większy od eksportu do Polski. W r.b. proporcja ta zmalała, gdyż od 1 stycznia r.b. do 1 sierpnia r.b. Łotwa eksportowała do Polski towarów na sumę 400 tys. złotych, zaś importowała z Polski na sumę 1 miliona złotych. Jak widać, obrót towarów pomiędzy Polską a Łotwą tak zmalał, że w bilansie handlowym nie odegrywa wielkiej roli. W związku z tem Łotwa miałaby prawo oczekiwać ze strony Polski przychylności. Niepodobna bowiem żądać, by wycieńczony organizm gospodarczy Łotwy w dalszym ciągu ponosił ofiary na rzecz większego i silniejszego sąsiada.

Nowa polska taryfa celna grozi jeszcze większym pogorszeniem pozycji łotewskiego handlu zagranicznego i wymaga pośpiesznych i stanowczych posunięć ze strony łotewskiej.

2. Sprawa wznowienia rokowań litewsko-łotewskich. "Latvis" /z 18.X.1933/: Łotewski i litewski ministrowie Spraw Zagr. przy spotkaniu się w Genewie skonstatowali, że obu stronom nie zbywa na dobrych chęciach do prowadzenia rokowań aż do końca. Nie usłyszano jednak ani jednego słowa o tem, że istnieją dobre chęci kontynuowania tych rokowań w ramach obszerniejszych, jak tego oczekuje społeczeństwo. Jeżeli z tego powodu nie doszło się do porozumienia, to zapewne będzie lepiej, o ile się rokowania zerwie i o ile delegacja litewska do Rygi nie powróci, zaś delegacja łotewska do Koma nie pojedzie. W ten sposób autorzy traktatu handlowego może szybciej odczują i zrozumieją nastroje, jakie panują w Łotwie i na Litwie. Zrozumieją, w jakim kierunku są zwrócone sympatje rządów i w jakim ugrupowaniu państw przypada miejsce Łotwie, a w jakim Litwie.

Być może jedynie po przykrych doświadczeniach i bolesnych ciosach otworzą się, komu należy, oczy na to, że rokowania była prowadzone w zbyt ciasnych ramach i nie w tym kierunku, jakiego wymagają interesy państw i społeczeństwa, względnie wyraziciele nastrojów społeczeństw.-

3. Sprawa zmiany konstytucji łotewskiej. "Latvija" /z 20.X.1933/: Zmiany konstytucji estońskiej niewątpliwie wywarą wpływ również na życie polityczne Łotwy. Nie znaczy to jeszcze

by Łotwa miała niezwłocznie iść za przykładem Estonji, jak to myślały niektóre grupy polityczne. Nie jest jednak tajemnicą, że żądanie zmiany ważniejszych paragrafów konstytucji dojrzało już i w Łotwie. Należy, by odpowiedzialne partje polityczne same zrozumiały potrzebę reform i dobrowolnie reformy te zrealizowały. W przeciwnym razie może się zdarzyć, że większość narodu może spróbować wyłamać się spod konstytucji i to w takiej formie, która może być przykra dla wszystkich.

Obieralny prezydent z szerokimi pełnomocnictwami, zdolny do pracy rząd, pracowity sejm i reforma wyborcza - oto są rzeczy, o których przedstawiciel partji osadników, premier Błodnieks już dawniej niejednokrotnie mówił. Dotychczas nie posunięto się jednak dalej i ograniczono się jedynie do słów.-

4. D y m i s j a m i n i s t r a S p r a w W e w n ę t r z n y c h ?
"Pehdeja Brihdi" Nr.238 /X.1933/: Według wiadomości, uzyskanych z centrali partji osadników, panuje tam przekonanie, że należy odwołać ministra Spraw Wewnętrznych Milberga. Główną przyczyną takiego nastawienia jest opublikowanie ustawy o ograniczeniu prasy, którą to ustawę sejm większością głosów odrzucił.

5. "P e h d e j a B r i h d i" o p o l s k i c h s z k o ł a c h w R z e ż y c y . "Pehdeja Brihdi" Nr.237. /X.1933/: W pow. rzeżyckim, gdzie ludności polskiej prawie niema, udało się polonizatorom utworzyć aż 5 szkół polskich. Zwerbowano do tych 5-ciu szkół ok. 100 uczniów, z których większość stanowią letgalczycy i Białorusini.

Szkoły nie mają minimalnej, wymaganej przez ustawy liczby uczniów. Mimo to zarząd szkolny pow. rzeżyckiego pozwala na tego rodzaju nienormalne objawy i polonizację letgalczyków.

M-stwo Oświaty powinno by poczynić kroki w kierunku zlikwidowania tej anormalnej sytuacji.-

6. W i z y t a p o l i t y k ó w ł o t e w s k i c h w T a l l i n i e . "Siegodnia" Nr.294 /X.1933/: Dn. 23 października bawili w Tallinie leader łotewskiej partji socjaldemokratycznej Menders i prezes centralnego biura związków zawodowych Visznia. Odbywali oni narady z przywódcami socjalistów estońskich. Jak słyhać interesowali się oni sytuacją polityczną, wytworzoną w Estonji po głosowaniu narodowym.

ESTONJA: 1. "R i g a s c h e R u n d s c h a u" o w y p a d k a c h p o l i t y c z n y c h w E s t o n j i . "Rig.Rundschau" Nr.242. /X.1933/. Art.p.t. "Nowa konstytucja Łotwy". Streszczenie:

Nowa konstytucja, którą Estonja zdobyła drogą głosowania narodowego, normuje stosunki państwowe w Estonji w sposób całkiem nowy. Na czele Państwa stać będzie w przyszłości już nie parlament, a tylko głowa Państwa. Prawa i pełnomocnictwa głowy Państwa są bardzo szerokie. §57 nowej konstytucji przewiduje, że głowa Państwa, jako przedstawiciel narodu, wykonuje najwyższą władzę państwową. Odpowiednio do tego głowa Państwa, zgodnie z §60 konstytucji, prowadzi wewnętrzną i zagraniczną politykę państwową. Ponadto głowa Państwa reprezentuje Państwo Estońskie nazewnątrz, mianuje estońskich przedstawicieli w krajach obcych, przedstawia parlamentowi wnioski rządowe, mianuje i zwalnia urzędników i oficerów, zawiera w imieniu Państwa Estońskiego traktaty z innymi państwami, ogłasza wojnę i zawiera pokój na podstawie odnośnego postanowienia parlamentu, zawieszają stan obrony, jest naczelnym wodzem armji i rozporządza prawem łaski.

Parlament, zgodnie z nową konstytucją, liczyć będzie zamiast dotychczasowych 100 posłów, tylko 50. Wybory będą się odbywały co cztery lata. Posłowie otrzymują djety jedynie w czasie trwania sesji. W wypadku przeciwstawiania się parlamentu wnioskowi głowy Państwa, ten ostatni ma prawo parlament rozwiązać. Ponieważ konstytucja co do tego wcale głowy Państwa nie ogranicza, przeto w praktyce mógłby on rządzić wogóle bez parlamentu.

Jeżeli chodzi o wejście w życie nowej konstytucji, to upłynie jakiś pół roku, zanim Estonja faktycznie uzyska nowe formy polityczne.-

